WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁOTYCH

ROK II, Nr 76 (241)
SOBOTA
19 marca 1949 roku
Wsch. sł. 5.42, zach. 17.46

Wbrew woli narodu

Rząd francuski zaakceptował projekt paktu atlantyckiego

Protest partii komunistycznej i CGT

PARYŻ (PAP) — Francuska Rada Ministrów zaakceptowała na środowym posiedzeniu projekt paktu atlantyckiego. Rzecznik Prezydium Rady Ministrów podkreślił, że ostateczna ratyfikacja paktu należy do Zgromadzenia Narodowego.

PARYŻ (PAP) — Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Francji opublikowało komunikat, w którym wyraziło energiczny protest przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Biuro Polityczne KPF — stwierdza komunikat — uroczyście protestuje przeciwko decyzji rządu podpisania paktu atlantyckiego, stawiającego parlament i kraj przed faktem dokonanym. Wskazując na katastrofalne następstwa, jakie pakt ten może mieć dla Francji Biuro Polityczne wzywa wszystkich Francuzów, którzy pragną pokoju, aby zjednoczyli się w walce przeciwko przystąpieniu Francji do paktów wojennych.

Biuro Polityczne KPF poleca swej grupie parlamentarnej, aby interweniowała u przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, domagając się przeprowadzenia w dniach 22 i 23 marca debaty nad paktem atlantyckim.

W zakończeniu Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Francji stwierdza: „Odmawiamy naszemu rządowi prawa podpisywania paktu atlantyckiego, sprzecznego z zobowiązaniami powziętymi przez naród francuski, i którym naród francuski zamierza dochować wierności. Uważamy, że pakt atlantycki nie może wiązać Francji".

Również Biuro Generalnej Konfederacji Pracy opublikowało komunikat, w którym wzywa wszystkich swych członków, wszystkie związki zawodowe do podjęcia masowej akcji protestu przeciwko paktowi agresji i wojny, jaki rząd zamierza podpisać.

Biuro CGT uroczyście oświadcza, **że klasa robotnicza Francji nigdy nie będzie uważała się za związaną podpisem, jaki rząd francuski postawi pod paktem atlantyckim.**

Bonifikata składek ubezpieczeniowych

dla drobnych rolników

Składki za przymusowe ubezpieczenie budowli, ruchomości rolnych i od gradu ustalane były dotychczas na podstawie taryf, skalkulowanych głównie pod kątem niebezpieczeństwa, jakie dane ryzyko przedstawia — stąd niskie stosunkowo opłaty dla budowli lub ruchomości w budynkach murowanych krytych ogniotrwale — a znacznie wyższe dla bud. drewnianych krytych słomą.

Momenty specjalne, jak możliwości płatnicze poszczególnych ubezpieczonych, ich zamożność lub bieda, były uwzględniane jedynie w nieznacznym stopniu.

W myśl uchwał Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów nastąpiło znaczne zróżniczkowanie opłat za ubezpieczenie.

Dla gospodarstw rolnych o przychodowości rocznej do 40q żyta, PZUW zastosuje w 1949 r. we wszystkich rodzajach ubezpieczeń przymusowych tzn. budynkowych, rolnych i gradowych — BONIFIKATĘ w składce w wysokości 10 proc. — Dla gospodarstw rolnych o przychodowości rocznej ponad 180 q żyta, PZUW zastosuje w 1949 r. we wszystkich rodzajach ubezpieczeń przymusowych tzn. budynkowych, rolnych i gradowych — DODATEK do składki w wysokości 22 proc. Zróżniczkowanie świadczeń Zakładu (odszkodowań dla pogorzelców) w dziale budynkowym, w którym poziom oszacowań, a więc i odszkodowań pogorzelowych ustalony jest na 75 proc. wartości rzeczywistej, odszkodowania za budynki w gospodarstwach rolnych o przychodowości rocznej do 40 q żyta — PZUW ustalać może na poziomie do 90 proc. wartości.

Zgodnie z treścią uchwały, która wprowadzona zostaje w życie z ważnością od 1.1.1949 r. bonifikata składek dotyczyć będzie: w dziale budynkowym — 1.445.000 gospodarstw, w dziale rolnym — 1.557.000 gospodarstw, w dziale gradowym — 915.000 gospodarstw, prawie więc połowa płatników składek za przymusowe ubezpieczenie korzystać będzie w r. 1949 z 10 proc. obniżki.

Ubytek składki, jaki powstanie w ten sposób w kalkulacji finansowej Zakładu zrównoważony zostanie przez uchwaloną 22 proc. podwyżkę opłat, która będzie miała zastosowanie dla rolników, posiadających gospodarstwa o przychodowości ponad 180 q żyta.

Podwyżką 22 proc. objęte zostanie około 62 tysiące największych i najbogatszych gospodarstw.

Drugą bardzo ważną decyzją Kom. Ekon. jest możność podwyższania do 90 proc. wartości odszkodowań pogorzelowych dla biedoty wiejskiej: odszkodowania ustalane są obecnie na obowiązującym poziomie, odpowiadającym 75 proc. wartości — są więc niepełne — podwyższenie ich do 90 proc. będzie miało duże znaczenie przy odbudowie spalonych budynków. Wypłata podwyższonych odszkodowań uwarunkowana będzie w każdym wypadku przystąpieniem do odbudowy. Celem jak najbardziej sprawiedliwego przyznawania podwyższonych odszkodowań — tzn. świadczenia tylko dla gospodarstw niezamożnych, potrzebujących pomocy przy odbudowie, uchwała K. E. Rady Ministrów przewiduje przy akcji tej współudział terenowych czynników społecznych.

Uregulowanie w ten sposób sprawy zróżniczkowania składek i świadczeń pogorzelowych należy uważać za rozwiązanie tymczasowe na rok 1949, prace prowadzone przez Zakład dadzą właściwsze ujęcie tego zagadnienia w roku 1950.

W wyniku realizacji uchwały Komit. Ekonomicznego Rady Ministrów biedota wiejska w r. 1949 zyska około 200 mil. zł w formie obniżki składek i około 300 mil. zł z tytułu podwyżki odszkodowań dla pogorzelców.

JÓZEF ANTOSIAK

Przedstawiciele państw zachodnich

nie mogą dojść do porozumienia

w sprawie demontażu fabryk niemieckich

PARYŻ PAP. Dzienniki paryskie donoszą z Londynu, że rozmowy między ministrami spraw zagranicznych Anglii i Francji — **Bevinem i Schumanem oraz ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie Douglasem w sprawie demontażu fabryk w Niemczech Zachodnich nie dały żadnego rezultatu.**

Amb. Douglas domagał się, by około 170 fabryk niemieckich zostało wyłączonych z listy przedsiębiorstw przeznaczonych do demontażu oraz, by zezwolono na odbudowę niemieckiej marynarki handlowej.

W półoficjalnych kołach londyńskich potwierdzono wiadomość o niepowodzeniu rozmów ministra Bevina z francuskim ministrem spraw zagranicznych Schumanem i ambasadorem USA Douglasem w spornych kwestiach dotyczących Niemiec.

Przedmiotem obrad były następujące sprawy: 1) ograniczenie rozbiórki zakładów niemieckich na cele reparacyjne, 2) zniesienie restrykcji, ograniczających działalność przemysłu niemieckiego i 3) statut okupacyjny dla Niemiec Zachodnich.

Stany Zjednoczone wywierają ogromną presję na Francję i Wielką Brytanię, domagając się przyjęcia przez nie sprawozdania komitetu Humphrey'a, zalecającego skreślenie 167 fabryk niemieckich z listy zakł. przemysłowych, przeznaczonych na rozbiórkę na cele reparacyjne. Ponadto żądają one zniesienia szeregu ograniczeń nałożonych na przemysł niemiecki postanowieniami międzynarodowymi. Na tle tych żądań USA zarysowały się **poważne rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi z jednej strony a Wielką Brytanią i Francją z drugiej.**

Rewolta w Chinach połudn.

Gen. kuomintangowski zawładnął portem Swatow

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi, że generał kuomintangowski Yui Ying Kai zbuntował się przeciwko rządowi nankińskiemu i zawładnął portem Swatow (180 km na północny wschód od Hong-Kongu). Generał Yui Ying Kai dowodził wojskami kuomintangowskimi na pograniczu prowincji Kwantung i Fukien i znajdował się pod bezpośrednimi rozkazami generała Yu Han Mou. Zaprosił on burmistrza miasta Swatow i wyższych urzędników oraz oficerów na bankiet i kazał ich aresztować na sali bankietowej.

Rośnie solidarność zwolenników pokoju

Dalsze zgłoszenia do Kongresu Paryskiego

PARYŻ, (PAP). — Na ręce Komitetu Przygotowawczego Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju napływają w dalszym ciągu zgłoszenia i rezolucje ze wszystkich krajów.

Wysoki Komisarz Francuski do spraw energii atomowej prof. **Joliot-Curie,** złożył oświadczenie, w którym napiętnował intrygi szczupłej garstki podżegaczy wojennych.

Prof. Joliot-Curie, podkreślił, że konieczność zdemaskowania zbrodniczych planów imperialistów oraz otworzenia na nie oczu masom pracującym, skłoniły go do podpisania manifestu w sprawie zwołania Kongresu Pokoju.

Udział w Kongresie Pokoju zapowiedziały dalsze francuskie związki zawodowe, m.in.: związki zawodowe pracowników państwowych, liczące 200 tys. członków, związki zawodowe pracowników przemysłu włókienniczego, związek zawodowy urzędników prywatnych, związek zawodowy policjantów i urzędników policji francuskiej oraz paryski komitet Stowarzyszenia b. więźniów politycznych i Stowarzyszenie uczestników Ruchu Oporu i partyzantów.

Związek zawodowy policjantów w ogłoszonej deklaracji, podkreśla, że policjanci francuscy protestują przeciwko używaniu ich do rządowej akcji represyjnej i pragną, aby praca policji służyła interesom narodowym. „10 tysięcy policjantów, zrzeszonych w naszej organizacji, — głosi deklaracja — pragnie przyczynić się swym skromnym udziałem do powodzenia akcji w obronie pokoju i zagrożonej wolności".

Prasa francuska zamieszcza listę wszystkich organizacji polskich, które zapowiedziały udział w Kongresie Zwolenników Pokoju.

W imieniu 700 tysięcy członków, zgłosił udział w Kongresie, Komitet Centralny Młodzieży Czechosłowackiej, podkreślając, że obrona pokoju jest sprawą całej młodzieży.

BUKARESZT, (PAP). — Komitet organizacyjny Kongresu rumuńskich intelektualistów w obronie pokoju, wystosował do międzynarodowego komitetu łączności w Paryżu, telegram, w którym zadeklarował swoje pełne poparcie inicjatywy zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju. Telegram o analogicznej treści wystosowała do międzynarodowego komitetu łączności Rumuńska Akademia Nauk.

Generalna Konfederacja Pracy Rumunii, jednocząca 5 milionów związkowców, ogłosiła komunikat, zapowiadający całkowite poparcie inicjatywy Międzynarodowego Biura Łączności Intelektualistów, zwołania w Paryżu Kongresu Zwolenników Pokoju. Podobną uchwałę powzięło również szereg organizacji naukowych i społecznych w Rumunii.

WARSZAWA, (PAP). — Senaty wyższych uczelni podejmują uchwały, wyrażające solidarność z apelem Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów w obronie pokoju

Senat Uniwersytetu Poznańskiego w uchwale swej stwierdza:

„Gasnący świat oligarchii finansowej, w obronie swych zysków, usiłuje w krajach pozostających pod jego wpływami, siać wrogość i nienawiść w stosunku do innych krajów, krajów wyzwolonych z niewoli kapitalistycz-

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

Grecka armia demokratyczna

odnosi nowe sukcesy w walce z faszystami

BUKARESZT, (PAP). — Agencja Elefteri Ellada donosi, że działające w rejonie miasta Volos oddziały pierwszej dywizji greckiej Armii Demokratycznej, zaatakowały w miejscowości Sarandaporo zmotoryzowaną kolumnę wojsk ateńskich i zniszczyły kilka samochodów pancernych. Między Larysą a Temba, saperzy Armii Demokratycznej **wysadzili w powietrze tor kolejowy. Komunikacja wojsk** faszystowskich na tym odcinku przerwana będzie na dłuższy okres czasu.

W rejonie miasta Janina, grupa komisarzy politycznych wspólnie z jednostkami greckiej Gwardii Ludowej, wkroczyła do miejscowości Mikiades. W miejscowości tej odbyło się zebranie z udziałem miejscowej ludności. W wyniku tego zebrania większa grupa **młodzieży wstąpiła do szeregów** Armii Demokratycznej.

Uczestnicy wycieczki na Ukrainę

opowiadają chłopom i robotnikom

o swoich wrażeniach z pobytu w gościnnym kraju

Druga wycieczka chłopów polskich bawiła na Ukrainie przez dwa tygodnie i zwiedziła m. in. 27 różnych kołchozów. Dlatego też uczestnicy wycieczki, po swoim powrocie do kraju, podczas spotkania z robotnikami z Warszawy i chłopami ze wsi podwarszawskich najwięcej opowiadali o życiu kołchoźników, o pracy kołchozów, o urządzeniach gospodarczych, o życiu kulturalnym wsi ukraińskiej.

Podkreślając niezwykle wysokie osiągnięcia gospodarcze i społeczno-kulturalne wsi w Związku Radzieckim kilku uczestników znających Ukrainę w dawnych czasach przeprowadziło ciekawe porównania.

Ob. Tomczyk przejeżdżała przez Ukrainę w roku 1944. **„Ukraina leżała w gruzach. Jak opowiadał nam przewodniczący kołchozu im. Mołotowa Kowal, w tym kołchozie po zakończeniu wojny zostało tylko kilka domów, 1 krowa i 1 prosię. Obecnie w kołchozie jest już 500 nowozbudowanych domów. Są to domy z gliny, ale bardzo schludne i wygodne".**

Z wielkim podziwem opisywali uczestnicy wycieczki wzorową organizację pracy w kołchozach i urządzenia gospodarskie. Tak np. **ob. Przybysławski z pow. Konin** mówi o wzorowym porządku w stajniach, oborach i chlewniach.

Ob. **Tkaczyk z pow. Mińsk** podkreśla, że w 6 zwiedzanych kołchozach oglądał hodowlę świń, która stoi tam bardzo wysoko.

Dużą uwagę zwrócili chłopi polscy na warunki życia kołchoźników. Ob. **Klima z pow. bocheńskiego mówi: „Moim pragnieniem było poznać życie kołchoźników".** Stwierdził on, że kołchoz nie wiele się będzie różnił niedługo od miasta.

Ob. Tkaczyk oglądał wiele domów kołchoźników. „Chałupka" większa czy mniejsza — mówi on — jest ładnie urządzona. Na ścianach pełno dywanów i innych rzeczy haftowanych. Gdy pytałem starszych ludzi, którzy pamiętają jeszcze czasy carskie, jak im się powodzi — odpowiadali: „Teraz to żyjemy". Każdy z kołchoźników ma swoją krowę, świnię i drób. W domach znajdowałem po 10 — 15 q zboża i wiele innych zapasów.

Wszyscy uczestnicy podkreślali mocno ścisły związek pracy kołchoźników z nauką radziecką, jak również powszechne doszkalanie kołchoźników i robotników na specjalnych kursach.

Dużo miejsca w wypowiedziach poświęcili uczestnicy wycieczki, współzawodnictwu pracy kołchozowej.

Program amerykańskiego Kongresu

w obronie pokoju

NOWY JORK, (PAP). — Krajowa Rada pracowników nauki i sztuki oraz przedstawicieli wolnych zawodów w USA, ogłosiła program kongresu amerykańskich działaczy kultury i nauki w obronie pokoju. Kongres zwołano na dzień 25 marca.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu odbędzie się dyskusja na temat: „W jaki sposób można zabezpieczyć pokój"?. Referaty w tej sprawie będą wygłoszone przez wydawcę dziennika „New York Post" Tackerey'a, prof. Shapley'a, b. wiceministra sprawiedliwości — Rogge i innych. Ponadto na Kongresie zostaną wygłoszone referaty: „O gospodarczych konsekwencjach „zimnej wojny" w USA", „O stosunkach amerykańsko - radzieckich", „Ruchy niepodległościowe w Azji i Afryce" i „Zakaz wyrażania poglądów — niebezpieczeństwem dla powszechnego pokoju".

Obrady Kongresu zakończą się 27 marca wielkim wiecem w nowojorskim Madison Square Garden.

Podniesienie produkcji roślinnej i zwierzęcej

naczelnym zadaniem Państwowych Gospodarstw Rolnych

16 i 17 marca rb. obrady ogólnokrajowej narady produkcyjnej Państwowych Gospodarstw Rolnych toczyły się w poszczególnych komisjach. Dyrektorzy okręgowi PGR, pracownicy administracyjni oraz przodownicy pracy, **przedyskutowali wspólnie w poszczególnych komisjach zagadnienia: podniesienia produkcji zwierzęcej,** usprawnień organizacyjnych, **opłacalności oraz oszczędnej gospodarki.**

W przyjętych zobowiązaniach uczestnicy postanowili podnieść produkcję zwierzęcą, przez zwiększenie ilości macior w chlewniach do 30 tys. sztuk i uzyskać od każdej maciory niemniej niż 11 prosiąt, a od 100 krów 90 cieląt. Zobowiązali się do zwiększenia przeciętnej mleczności krów w stosunku rocznym do 2.500 litrów mleka, zwiększenia stada ogierów zarodowych o 150 sztuk, osiągnięcia przeciętnej źrebności klaczy w 90 proc. W zakresie hodowli owiec zobowiązano się uzyskać od 100 owiec — 100 jagniąt oraz 250 kg wełny. W związku ze zwiększeniem stanu pogłowia zwierzęcego, zostanie skierowany duży wysiłek na zorganizowanie odpowiedniej bazy paszowej.

Na odcinku produkcji roślinnej zebrani postanowili dążyć poprzez intensyfikację upraw do uzyskania przeciętnych plonów pszenicy ozimej 15 kwintali z ha, żyta 13.5 kwintala, jęczmienia i owsa 14.6 kwintala, rzepaku ozimego 11 kwintali, buraków cukrowych 195 kwintali, ziemniaków 135 kwintali.

W dziedzinie mechanizacji, przyjęto hasło: „Każdy traktor — 300 ha orki średniej przy jednoczesnym obniżeniu kosztów eksploatacji o 10 proc.". Pracownicy PGR dążyć będą do obniżenia wydatków administracyjnych.

Dużo uwagi poświęcono w uchwałach zagadnieniu koordynacji pracy poszczególnych majątków i zakładów.

Zamykając obrady wicemin. Tkaczow, podkreślił, że postawione majątkom państwowym zadania wymagają zdwojenia wysiłków oraz stosowania metod planowego działania. Na planowaniu bowiem opiera się gospodarka majątków państwowych, kroczących ku gospodarce socjalistycznej. Dużą rolę w dziedzinie wykonania planów produkcyjnych ma do odegrania rozwijający się w majątkach państwowych ruch współzawodnictwa. Daje on pewność, że przyjęte przez uczestników Narady Produkcyjnej zobowiązania, zostaną wykonane w 100 proc.

Zebrani wysłali do Prezydenta Bieruta oraz ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Dąb-Kocioła, **depesze, w których wymieniają powzięte zobowiązania i podkreślają wolę pracy dla dobra Polski Ludowej.**

Zaproszenia na szafot

WASZYNGTON (PAP) Departament Stanu zakomunikował oficjalnie o zaproszeniu **Danii, Islandii, Portugalii i Włoch do podpisania paktu północno-atlantyckiego.**

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Lizbony o złożonym tam oficjalnie oświadczeniu, że rozmowy pomiędzy Portugalią a Wielką Brytanią i USA w sprawie paktu atlantyckiego toczyły się już od szeregu miesięcy.

Masowe zwalnianie

kolejarzy w USA

NOWY JORK, (PAP). — **Trwający od trzech dni strajk górników w Stanach Zjednoczonych, stał się pretekstem do masowego zwalniania kolejarzy przez prywatne towarzystwa kolejowe. Według ostatnich obliczeń, do chwili obecnej zwolniono już około 50 tysięcy kolejarzy.**

Krajowa narada produkcyjna

Państw. Gospodarstw Rolnych w Poznaniu

W ubiegły wtorek rozpoczęła się w Poznaniu druga ogólnopolska narada produkcyjna Państwowych Gospodarstw Rolnych pod przewodnictwem wicemin. rolnictwa Tkaczowa.

Wicemin. Tkaczow dokonał w przemówieniu wstępnym analizy gospodarki rolnej sektora państwowego: 1. Komitety folwarczne nie zdały w dotychczasowej praktyce w 100 proc. egzaminu. 2. Kadry administratorów, instruktorów i innych fachowców w Państwowych Gospodarstwach Rolnych będą powoływane i szkolone spośród robotników. 3. Państwowe Gospodarstwa Rolne wezmą w roku bieżącym wybitny udział w realizacji akcji „H", w której majątki państwowe winny przodować. 4. Majątki państwowe muszą zaprzestać rozrzutnej gospodarki.

Rośnie solidarność zwolenników pokoju

(Dokończenie ze strony 1-ej)

nej. Piętnujemy tych wszystkich, którzy przyczyniają się do siania nienawiści i wrogości między poszczególnymi krajami i tym samym przygotowują nową katastrofę wojenną.

Niechże Światowy Kongres Pokoju będzie manifestacją tej siły, która sparaliżuje każdą próbę rozdmuchania na nowo straszliwej pożogi wojennej".

Również profesorowie Politechniki Gdańskiej uchwalili rezolucję, która stwierdza, że ludzie nauki winni wraz z całą postępową ludzkością, za manifestować wolę pokoju, napiętnować tych wszystkich, którzy dążą do wojny, grożącej nie tylko niepodległości poszczególnych narodów, ale i istnieniu cywilizacji. Nie wątpimy — stwierdza uchwała — że Kongres Paryski pomnoży i spotęguje siły pokoju.

Akces do Światowego Kongresu Pokoju zgłosiła także Liga Morska, zrzeszająca 600 tys. członków, jak również architekci polscy i Międzynarodowa Federacja b. Więźniów Politycznych.

Pierwsza fabryka taśmy filmowej

uruchomiona została w Warszawie

17. bm. odbyła się w Warszawie na terenie dawnej fabryki „J. Franaszek", uroczystość uruchomienia odbudowanych Zakładów Fotochemicznych nr 1. Na uroczystość przybyli: min. kultury i sztuki **Stefan Dybowski**, wiceprezes **CUP Stefan Jędrychowski** w towarzystwie gen. **Grabczyńskiego, KC PZPR** reprezentował ob. **Jerzy Borejsza.**

Naczelny dyrektor P. P. Filmu Polskiego **Stanisław Albrecht**, przedstawił zebranym plan produkcji na najbliższe lata. Zakłady dostarczać będą na rynek taśmy kinowe ok. 12 ga tunków, filmy amatorskie 6 x 9 i 4x6.5, filmy rentgenowskie płaskie i zwojowe, błony płaskie dla fotografów zawodowych i błony dla przemysłu poligraficznego. Po raz pierwszy w Polsce produkowane będą barwniki uczulające oraz sensibilatory do emulsji. Przeprowadzane są również studia nad filmem kolorowym. Przy zatrudnieniu 200 osób, wartość rocznej produkcji zakładów, wyniesie 750 milionów złotych. W ramach planu 6 - letniego, przewidziane jest zbudowanie dużego kombinatu przemysłu fotochemicznego, którego produkcja pozwoli nie tylko na zaspokojenie rynku wewnętrznego ale i na eksport.

W imieniu Rządu R. P. zabrał głos min. kultury i sztuki **Stefan Dybowski**, który podkreślił wielką wagę uruchomionej fabryki. Nowa placówka przyczyni się do dalszego rozwoju Filmu Polskiego.

W drugiej części programu nastąpił uroczysty moment uruchomienia Zakładów Fotochemicznych nr 1.

Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych

większość Rady Bezpieczeństwa nie chce zastosować realnych środków przeciw agresorom w Indonezji

NOWY JORK, (PAP). — **Dyskusja nad sprawą Indonezji, tocząca się na ostatnich posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa, wykazuje, że proamerykańska większość Rady nie chce zastosować realnych środków przeciwko agresorowi holenderskiemu i pomaga mu w gruncie rzeczy w doprowadzeniu do końca akcji likwidacji Republiki Indonezyjskiej.**

Sprawozdanie Komisji ONZ do spraw Indonezji o wykonaniu zaleceń Rady Bezpieczeństwa, dowiodło wyraźnie, iż zalecenia te, narzucone Radzie w styczniu rb. przez blok anglo - amerykański, uwzględniały przede wszystkim interesy agresora holenderskiego. **W rezolucji, dotyczącej tego zagadnienia, Rada nie nalegała na natychmiastowe wycofanie wojsk holenderskich i nie zapewniła warunków, niezbędnych do odbudowy państwowości indonezyjskiej.**

Delegat ZSRR Malik, stwierdził, że Rada Bezpieczeństwa posiada dostateczne dowody tego, iż rząd holenderski nie zastosował się do zaleceń. Malik przypomniał, że Rada odrzuciła w swoim czasie propozycję radziecką wycofania wojsk holenderskich z Indonezji i zaznaczył, że rezolucja, uchwalona przez Radę, **była w gruncie rzeczy skierowana przeciwko Indonezji. Toteż nie ma nic dziwnego w tym, iż rząd holenderski uznał za możliwe nie wypełniać zaleceń Rady.**

Rada Bezpieczeństwa powinna zażądać od władz holenderskich, aby natychmiast zaprzestały działań wojennych i zwolniły członków rządu Indonezyjskiego.

Kronika polityczna

Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski, Michał Żymierski, przyjął 17 bm. posła Szwajcarii w Warszawie, Gaston Jaccard.

Robotnicy Wrocławia protestują

przeciwko zerwaniu umowy repatriacyjnej

przez rząd francuski

We Wrocławiu odbył się manifestacyjny wiec protestacyjny robotników największych fabryk i zakładów pracy przeciw zerwaniu przez rząd francuski umowy repatriacyjnej i zatrzymaniu 2 transportów robotników polskich, powracających do kraju.

W uchwalonej na wiecu rezolucji robotnicy Wrocławia domagają się natychmiastowego zawarcia umowy repatriacyjnej i umożliwienia wyjazdu do Polski 700 reemigrantom, których powrót został wstrzymany oraz zaprzestania szykan w stosunku do robotników polskich we Francji. Ta jednomyślna uchwała zebranych wysłana została na ręce ambasadora Francji w Warszawie i sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● W niemieckich kołach postępowych z oburzeniem komentuje się zaproszenie wiceburmistrza zachodniego Berlina, Friedensburga, do Watykanu, na uroczystości związane z 50-leciem działalności kapłańskiej Piusa XII.

● Na terytorium Targów Wiedeńskich, wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył zupełnie halę wystawową wraz z eksponatami. Dzięki zmobilizowaniu wszystkich środków, po całonocnej akcji, pożar zlokalizowano. Straty wynoszą ponad 6 milionów szylingów.

● W pobliżu lotniska Gatow, wydarzyła się nowa katastrofa brytyjskiego samolotu, obsługującego „most powietrzny", między Berlinem i strefami zachodnimi. 4 - osobowa załoga samolotu poniosła śmierć.

● Jak donosi radio Penjan, ruch powstańczy w południowej Korei, przybiera coraz większe rozmiary. Szczególnie silną działalność partyzantów notuje się w rejonie Denla. Powstańcy odnieśli szereg sukcesów w walce z policją i wojskiem, zdobywając poważniejsze ilości broni.

DOCHÓD NARODOWY W POLSCE

DOCHÓD narodowy tworzy się w gałęziach produkcji materialnej. Produkcja materialna powstaje w wyniku pracy produkcyjnej, której istotą jest przyswajanie przez człowieka dóbr i sił przyrody.

Aby obliczyć dochód narodowy w pewnym roku musimy więc obliczyć i dodać do siebie całą wartość produkcji górniczej, przemysłowej i rzemieślniczej, dalej produkcji rolnej (roślinnej i zwierzęcej) oraz usług materialnych, takich jak np. transport, dzięki którym nie powstają żadne nowe towary, ale istniejące towary otrzymują wartość społeczną, trafiając we właściwym czasie na właściwe miejsce.

Przed wojną w warunkach ustroju kapitalistycznego, dochód narodowy w Polsce spadał z roku na rok. Stawaliśmy się coraz biedniejsi. I tak z ok. 26 miliardów zł w r. 1929, przez 15 miliardów w r. 1933 spadł dochód narodowy do 12.5 miliarda zł w r. 1935, co oznaczało dochód na głowę ludności — ok. 374 zł.

Przeprowadzone w Polsce reformy społeczne i gospodarcze umożliwiły bardzo szybką odbudowę zniszczeń wojennych i dalszy rozwój naszej gospodarki.

Dochód narodowy w r. 1947 wyniósł już 14,7 miliarda zł przedwojennych, w r. 1948 — 18 miliardów zł, w roku 1949 planuje się osiągnięcie sumy 20.5 miliarda zł przedwojennych, czyli ok. 854 zł przedwojennych na głowę ludności, a więc przeszło dwa razy więcej niż w 1935!

Jednym z czynników, dzięki którym bez załamań i kryzysów, osiągnąć można w systemie gospodarki planowej taki szybki wzrost dochodu narodowego jest odpowiednia polityka inwestycyjna. W roku bieżącym wydamy np. na inwestycje ok. 26 proc. całego dochodu narodowego.

W państwach kapitalistycznych przyrost dochodu narodowego jest o wiele powolniejszy, ze względu na słabą zdolność inwestycyjną. W Polsce przedwojennej w najlepszym r. 1929 wydatki na inwestycje nie przekraczały 2,5 proc. całego dochodu narodowego, w Stanach Zjednoczonych w r. 1921 — 1929 wynosiły przeciętnie 10 proc., w Niemczech przed samą wojną ok. 11 proc. ogólnego dochodu narodowego.

Przyczyną słabej zdolności inwestycyjnej państw kapitalistycznych jest nadmierna, niczym nieusprawiedliwiona, nadkonsumcja garstki kapitalistów i wyzyskiwaczy.

Wiadomo jest, że przed Rewolucją Październikową, kapitaliści rosyjscy, choć była ich znikoma garstka w porównaniu z ludnością pracującą, zagarniali dla siebie przeszło 50 proc. całego dochodu narodowego. W Polsce 14 tys. obszarników przywłaszczało sobie dochody z 1/4 użytków rolnych, gdy na 3/4 wyżyć musiało 3 miliony gospodarstw chłopskich. W Stanach Zjednoczonych w r. 1929 wg. danych oficjalnych 1 proc. ogółu obywateli zagarniał 83 proc. całego dochodu narodowego. Te dochody kapitalistów obracane są najczęściej na zbrodnicze luksusy. Pamiętamy dobrze, jak przed wojną na przyjęcie ks. Kentu w Łańcucie hrabia Potocki sprowadzał samolotami z zagranicy egzotyczne kwiaty (storczyki) do ubrania stołu, czytamy również o kaprysach milionerów amerykańskich, którzy kupują stare średniowieczne pałace w Europie, rozbierają je na kawałki, przewożą przez ocean i na nowo stawiają w swoich posiadłościach w Ameryce.

Obecnie w Polsce dochody z wielkiego przemysłu, banków, z państwowego handlu hurtowego, z państwowych gospodarstw rolnych itd. obracane są nie na zaspokajanie wygórowanych kaprysów, ale na dalszą rozbudowę całego naszego gospodarswa narodowego.

Dlatego też dążenie do ograniczenia roli i dochodów elementów kapitalistycznych w Polsce jest walką o dalsze zwiększenie naszych możliwości inwestycyjnych, jest walką o szybkie likwidowanie wielowiekowego zaniedbania gospodarczego i kulturalnego Polski, które dokonać się może jedynie na drodze narastających stale inwestycji.

Rzecz jasna, że wysokość wydatków na inwestycje nie jest nieograniczona. Większości dochodu narodowego nie możemy nigdy przeznaczyć na inwestycje, bo musimy pamiętać o zaspokojeniu bieżących potrzeb narodu, jego mas pracujących. W państwie demokratycznym, w państwie gospodarki planowej nie do pomyślenia byłby fakt, aby na barki jednego pokolenia przerzucić ciężar odrobienia zaległości za wiele pokoleń poprzednich.

Dlatego też, choć w Polsce inwestujemy w r. 1949 dwa i pół razy więcej na głowę ludności niż przed wojną, nie odbywa się to kosztem zaspokojenia bieżących potrzeb mas pracujących. Przeciwnie obserwujemy powolny, to prawda, ale stały wzrost dobrobytu.

Z ogólnej sumy inwestycji planowych (nie licząc inwestycji prywatnych, chłopskich, rzemieślniczych itp, które nie są umieszczone w planie inwestycyjnym na rok 1949) w wysokości 313 miliardów złotych obiegowych — na rozbudowę przemysłu przeznacza się 41 proc., na komunikację lądową i morską — 21 proc., na rolnictwo 13 proc., na budownictwo mieszkaniowe — 8,4 proc., na zdrowie, oświatę, kulturę — 8 proc.

Potrzeby inwestycyjne wszystkich gałęzi gospodarstwa narodowego są bardzo wielkie.

Bardzo wielki brak kapitałów inwestycyjnych jak i obrotowych odczuwają zwłaszcza drobne i średnie gospodarstwa chłopskie. Państwo Ludowe śpieszy im jak może z pomocą, dość powiedzieć, że na dzień 1 stycznia 1949 r. stan kredytów dla rolnictwa (gospodarstw chłopskich i gospodarstw państwowych), przemysłu rolnego i spółdzielczości wiejskiej przekroczył 100 miliardów zł w bankach państwowych i spółdzielczych.

Nic więc dziwnego, że wieś żywo interesuje się sprawami inwestycji w Polsce i kierunkiem tych inwestycji. A kierunki te wybrane są słusznie i odpowiadają interesom wsi.

Rozwój bowiem przemysłu pozwoli na odpływ ludności ze wsi do zajęć nierolniczych, dalsze nakłady na rozszerzanie produkcji w starych zakładach i na budowę nowych fabryk nawozów sztucznych, maszyn rolniczych (zwłaszcza młocarni szerokomłotnych, żniwiarek i snopowiązałek), własnych polskich traktorów itp. pozwoli na lepsze i tańsze zaopatrzenie wsi w środki produkcji.

Pomoc państwa w r. 1949 dla powstających spółdzielni produkcyjnych, wzrost nakładów na oświatę, zdrowie i kulturę pozwolą szybciej wyrównywać wielowiekowe zacofanie gospodarcze i kulturalne wsi.

Inwestycje tegoroczne właśnie w tych kierunkach zmierzają, co daje pewność, że rok obecny będzie również rokiem dalszego wzrostu dobrobytu i zamożności wsi. Nie nastąpi to rzecz jasna automatycznie bez dalszych wysiłków zmierzających do podniesienia kultury rolnej i produkcji rolnej.

W gospodarce planowej wzrost dobrobytu zależy od wzrostu produkcji, a więc od wysiłku wszystkich pracujących obywateli.

Stanisław Cieślak

Plan gospodarczy na 1949 rok

podniesie dochód narodowy w Polsce

Dobiegają już końca prace Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego nad projektem ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949. W dn. 21 bm. wygłoszony będzie referat generalny.

Na posiedzeniu w dn. 16 bm. przewodniczący Komisji, pos. Cieślak (SL) złożył sprawozdanie z końcowych rozdziałów projektu ustawy o planie, dotyczących dochodu narodowego, inwestycji i planu finansowego. Obecni byli m. in. wiceprezes CUP dr Jędrychowski i wiceminister skarbu, Drożniak.

Poseł Cieślak oświadczył na wstępie, że przyrost dochodu narodowego, planowany u nas, jest bez porównania wyższy niż w przodujących krajach kapitalistycznych w okresie ich silnego uprzemysłowienia. Przeprowadzone wielkie reformy gospodarcze i społeczne umożliwiły bowiem Polsce takie wykorzystanie i taki wzrost sił wytwórczych, jakie są nie do osiągnięcia w ustroju kapitalistycznym.

Plan finansowy na rok 1949, po stronie przychodowej składa się z następujących pozycyj: 1) środki zgromadzone w budżecie dają około 67 proc., (daniny, wpłaty przedsiębiorstw budżetowych, wpłaty przedsiębiorstw znacjonalizowanych, dochody administracyjne, sprzedaż mienia poniemieckiego. lokaty inwestycyjne), 2) środki gromadzone poza budżetem — ok. 17 proc. (wkłady bankowe długoterminowe, demobil, Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, lokaty PKO, spłata kredytów, środki własne, złoto) i 3) środki akumulowane przez Narodowy Bank Polski — 16 proc.

Strona wydatkowa planu finansowego w r. 1948 składała się z następujących pozycyj: 1) wydatki budżetowe — ok. 57 proc. (wydatki administracyjne, obsługa długów, dopłaty do przedsiębiorstw budżetowych, spłata długów, dotacje na kapitał obrotowy przedsiębiorstw państwowych, bilety skarbowe, inne wydatki), 2) wydatki inwestycyjne — ok. 27 proc., 3) wydatki na finansowanie obrotu i produkcji kredytami obrotowymi — ok. 16 proc.

Cały plan finansowy na rok 1949 zamykać się będzie szacunkowo sumą około 800 miliardów zł.

W zakończeniu sprawozdawca poseł Cieślak zgłosił wnioski w sprawie dodatkowych kredytów na rok 1949 na ogólną sumę 4,2 miliarda zł. W sumie tej mieszczą się dodatkowe kredyty inwestycyjne m. in. dla Ministerstwa Przemysłu w wysokości 2,5 miliarda zł, dla Ministerstwa Zeglugi 569 milionów zł oraz dla Ministerstwa Odbudowy — 840 milionów zł.

W dyskusji przemawiali pos. pos. Rapaczyński (PZPR), Koter (PSL), Cieślak (SL), Kuczewski (PZPR) i Czechowicz (SD).

Odpowiadając na pytania wiceprezes CUP dr Jędrychowski wyjaśnił, że akcja oszczędnościowa w 1948 r. dała wyniki korzystne. Akcja ta spowodowała m. in. skreślenie niektórych zbędnych inwestycyj lub tych, które były niemożliwe do wykonania.

Wiceprezes CUP podał ponadto szereg danych na temat rozmiarów inwestycyj w przemyśle i zaznaczył, że oprócz zasadniczych inwestycyj, zmierzających do odbudowy i rozbudowy poszczególnych zakładów, duże kwoty przeznacza się m. in. na rozbudowę i wyposażenie internatów i burs dla absolwentów szkół przysposobienia przemysłowego. Projekty inwestycyjne przewidują również budowę chłodni i zamrażalni, niezbędnej dla rozwoju akcji „H" oraz dalszy etap budowy elewatora szczecińskiego(związanego z gospodarką zbożową.

Na temat wykonania planu oszczędnościowego w przemyśle udzielał wyjaśnień dyr. Zawadzki z Min. Przemysłu. Plan oszczędniościowy na rok 1948 zamykał się kwotą 31.649 milionów zł. Rezultaty trzech kwartałów dają gwarancję, że plan ten zostanie wydatnie przekroczony.

Wielki spisek przeciw ZSRR *)

„Wielki Spisek" czyta się jak powieść najbardziej porywającą, niezwykle barwną, o tysiącu często niesamowitych faktów, zdarzeń i przygód. Ale to nie są opowiadania sensacyjne zrodzone w bujnej fantazji autorskiej. Owszem od pierwszej do ostatniej bodaj strony uderzają czytelnika sensacyjne wprost fakty, ale właśnie fakty wzięte z życia, z historii, z dokładnymi datami, miejscowościami, nazwiskami.

Są to barwnie opowiedziane dzieje wszelkich projektowanych, bardziej czy mniej chytrze pomyślanych, o bardzo różnym zasięgu i niemniej rozmaitym natężeniu, — spisków i sprzysiężeń skierowanych przeciwko władzy i państwu radzieckiemu. W tym „wielkim spisku", zaczynającym się od dnia obalenia caratu, biorą udział wrogowie wewnętrzni, kontrrewolucjoniści, wszelkiego typu reakcjoniści i zdrajcy; ale równocześnie czynne są też siły zewnętrzne; europejskie i pozaeuropejskie.

Spisek sił kapitalistycznych skierowany na zgniecenie nowego ustroju radzieckiego przejawiał się w postaci niezliczonej ilości odmian. Jedną z tych najbardziej oczywistych odmian był fakt, że latem 1919 r. na terytorium Rosji Radzieckiej bez uprzedniego wypowiedzenia wojny znajdowały się siły zbrojne, ogółem 14 państw, a mianowicie: Czechosłowacji, Chin, Finlandii, Francji, Grecji, Japonii, Niemiec, Polski, Rumunii, Serbii, Stanów Zjednoczonych, Turcji, Wielkiej Brytanii, Włoch.

Przewijały się serie obcych nazwisk, Brytyjczycy, Amerykanie, Francuzi, Japończycy, Finlandczycy, Czesi, Niemcy i wielu innych.

Pojawiały się i znikały nazwiska byłych carskich generałów, admirałów, atamanów, baronów, reakcjonistów - czarnosecińców, zdrajców.

„Wynikiem krwawej interwencji i wojny domowej — czytamy na str. 121 „Wielkiego Spisku przeciwko ZSRR" — trwającej dwa i pół roku, była śmierć 7 milionów Rosjan bądź to poległych na polu walki, bądź zmarłych z chorób lub głodu; liczba ta obejmuje mężczyzn, kobiety i dzieci. Straty materialne kraju zostały później oszacowane przez rząd radziecki na 60 miliardów dolarów, sumę przekraczającą o wiele długi carskie zaciągnięte u Sprzymierzonych. Najeźdźcy nie zapłacili żadnych odszkodowań...".

Jednym z najbardziej zagorzałych wrogów ustroju radzieckiego był Amerykanin, Herbert Hoover, który niezmordowanie przez lata całe czynił wszystko, aby ten ustrój obalić, a władzę przekazać „białym" carskim generałom. Niewątpliwie jedną z tajemnic Hooverowej nienawiści był fakt, że tenże Hoover za czasów carskich w samym tylko zagłębiu naftowym Majkopu był akcjonariuszem jedenastu spółek do eksploatacji nafty. Ponadto przed samą wojną spółka „Russo-Asiatic Corporation", której udziałowcem był także Hoover, otrzymała od rządu carskiego olbrzymią koncesję na eksploatację 10.000 km kw. obszaru na Syberii. Teren ten był pokryty pięknymi lasami, a wewnątrz ziemi kryły się bogate złoża: cynku, miedzi, srebra, złota. Istniało tam czynnych 12 kopalni, 2 huty miedzi, 20 tartaków, wielkie piece, młyny, fabryki kwasu siarkowego, rafinerie złota, olbrzymie pokłady węgla.

„Ogólna wartość tego majątku — czytamy w „Wielkim Spisku" — oceniana była jeden miliard dolarów. Po Rewolucji Październikowej wszystkie koncesje... zostały unieważnione, a kopalnie skonfiskowane przez Rząd Radziecki..."

Prezydent USA: Woodrow Wilson, rzecznik pokoju, zwolennik porozumienia z Rządem Radzieckim, najpierw został osamotniony, a wkrótce potem zmarł. Nawet premier brytyjski Lloyd George, stary liberał, okazał się zbyt „ugodowy" w stosunku do polityki Lenina i szybko usunięty został w cień. Niepodzielnie nad polityką Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Japonii, a w następstwie tego również Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier, Rumunii, Niemiec, — zapanował duch Churchillów, Hooverów, Petainów, Mussolinich, Piłsudskich, Dmowskich, Gajdów, Hindenburgów i Hitlerów...

Gdy zewnętrzne i „białogwardyjskie" ataki nie udały się, gdy zostały rozpoznane i zlikwidowane, międzynarodowi władcy kapitału przystąpili do tworzenia „piątej kolumny", która by władzę i państwo radzieckie rozłożyła od zewnątrz. Wówczas na widownię wypływa Leon Trocki, jak go określił Lenin: „Judasz Rewolucji Rosyjskiej". Zmontowana zostaje tajna trzystopniowa organizacja dywersyjna, stawiająca sobie zadanie — przy pomocy sił zewnętrznych — obalenia ustroju radzieckiego. Powstają więc: „Terrorystyczny Ośrodek Trockistowsko - Zinowiewski", „Równoległy Ośrodek Trockistowski" „Blok Trockistów i Prawicowców". Do sprzysiężenia wchodzą wysocy funkcjonariusze państwowi: Michał Czernow— komisarz rolnictwa, Arkadiusz Rosenholc — komisarz zast. komisarza spraw zagranicznych... Następują kontakty z Rudolfem Hessem i Alfredem Rosenbergiem. Do kierowników wewnętrznego spisku i dywersji należy Henryk Jagoda, przewodniczący NKWD.

Przewijają wśród zdrajców - spiskowców liczne nazwiska ludzi, którym ustrój radziecki zaufał i powierzył sprawowanie wysokich, odpowiedzialnych stanowisk.

Książka odsłania kulisy wielkich akcji jakie państwa kapitalistyczne poczawszy od roku 1917 aż do ostatnich czasów prowadzą w celu osłabienia czy zniszczenia pierwszego państwa socjalistycznego w świecie.

Michał Ulewicz

*) M. Sayers i A. Kahn: Wielki spisek przeciwko ZSRR — książka ta ukazała się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, ostatnio wydana również w języku polskim przez „Czytelnika", stron 452, cena 350 zł.

Najwięcej analfabetów w wieku od 15-30 lat

a przewagę wśród nich stanowią mężczyźni

(B) Powiatowa Rada Społeczna do Zwalczania Analfabetyzmu łącz nie z Inspektoratem Szkolnym prze prowadziła ostatnio w pow. szamotulskim spis analfabetów. Okazało się, że jest ich 640. W związku z tym zorganizowano 13 kursów (w tym 14 semestrów) kształcenia analfabetów, gdzie doksztalca się 352 uczniów.

Najtrudniejsze do przeprowadzenia okazało się zrobienie spisu analfabetów. Wiele osób, zwłaszcza starszych, wstydzi się przyznać do tego i trzeba nieraz pokonać sil ne opory psychiczne, aby zainteresowani zrozumieli, że nie jest to próba ich ośmieszenia.

76 proc. analfabetów w pow. szamotulskim przypada na wieś. Najwięcej ma ich gmina Wronki i Grzebienisko.

Z gmin miejskich największą liczbę analfabetów mają Szamotuły i Wronki. Przeprowadzona rejestracja wykazała ponadto poważny procent osób umiejących tylko czy tać. Jest ich w powiecie około 400.

Wśród analfabetów i półanalfabetów w całym powiecie przeważają mężczyźni. W niektórych gromadach przewaga ta jest przytłaczająca. Ciekawie wygląda różnica wieku. Najmniej analfabetów jest w wieku od lat 30 — 45, najwięcej w wieku od lat 15 — 30.

Nie można poprzestać na zbieraniu danych, trzeba usunąć zło.

Inspektorat Szkolny w Szamotułach bardzo energicznie prowadzi naukę analfabetów. Po zmontowaniu aparatu szkoleniowego zorganizowano gęstą sieć punktów nauczania. Zabrano się przede wszystkim do młodzieży. Na 12 kursach uczy się prawie sama młodzież (od lat 16 do 30). Większa jej część przechodzi już drugie pół rocze nauczania. 9 semestrów opłaca Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, 4 semestry — TUR. Kursy prowadzą nauczyciele. Frekwencja na kursach jest bardzo duża, przeciętnie 90 proc. Wyniki nauczania są zadowalające, a na niektórych kursach nawet dobre.

Kurs Samokształceniowy PR w Kunowie

nie próżnuje

(B) Młodzież wiejska pow. szamotulskiego wykazuje dużo zapału w pracy oświatowo - kulturalnej. Ostatnio uczniowie Kursu Samokształceniowego PR w Kunowie koło Dusznik Wlkp. odegrali komedię J. Mirskiego „Mundur swatem". Przedstawienie cieszyło się dużym powodzeniem, co będzie na pewno zachętą dla młodych amatorów, aby częściej dawali przedstawienia. Należałoby stworzyć z tej młodzieży stały amatorski zespół sceniczny. Byłby on dużą pomocą również przy urządzaniu różnych wieczornic, akademii itp.

Ośrodki maszynowe

w powiecie Nowy Tomyśl

(k) W powiecie nowotomyskim pracowało w ub. r. 7 ośrodków maszynowych z następującym zestawem: 5 traktorów, w tym jeden ogrodowy, 9 siewników zbożowych i 6 nawozowych. Ośrodki maszynowe zaorały 76 ha (tylko trzy traktory były czynne), wymłóciły 3 tys. ton zboża, a siewnikami obsiały 54 ha. Poza tym żniwiarki zżęły zboże na 152 hektarach.

Z usług o. m. korzystali przeważnie chłopi mało- i średniorolni. Ponadto o. m. pracowały przy zagospodarowaniu odłogów.

W obecnym roku powiat posiada o 2 o. m. więcej. Każda gmina ma jeden ośrodek. Są one zaopatrzone w potrzebne narzędzia w 70 proc. Na akcję wiosenną czeka 6 traktorów z pługami, 85 siewników zbożowych, 11 nawozowych, 19 dołowników i 6 czyszczalń zboża.

Zaplanowano zaorać 189 ha, zabronować 115, uprawić kultywatorami 17 ha i zwałować 21. Oczyścić i zaprawić zboża postanowiono 117 ton, zasiać (zboża) na obszarze 10.866 ha, buraków 259 ha, nawozów 471 i zasadzić ziemniaków na 278 hektarach.

Zorganizowano 18 filii gromadzkich. Nad kolejnością obsługiwania czuwają Komitety Członkowskie, które składają się z chłopów mało- i średniorolnych.

Wyrok w procesie Hoeppnera i Stricknera

(p) Sąd Okręgowy w Poznaniu, ogłosił wyrok w procesie Rolfa Hoeppnera i Herberta Stricknera, którzy w czasie okupacji byli funkcjonariuszami placówek kierowniczych policji niemieckiej w Poznaniu.

Obaj oskarżeni zostali uznani winnymi zarzucanych im w akcie oskarżenia zbrodni. Sąd skazał Rolfa Hoeppnera na karę dożywotniego więzienia, a Herberta Stricknera na karę śmierci.

W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że obaj hitlerowcy przekraczali uprawnienia przyznane przez prawo międzynarodowe władzom okupacyjnym, biorąc czynny udział w indywidualnych i zbiorowych aresztowaniach osób spośród ludności cywilnej, oraz w licznych morderstwach, w znęcaniu się i prześladowaniu obywateli polskich i żydowskich.

Ponadto oskarżony Strickner przyczynił się do uwięzienia b. wojewody poznańskiego Adolfa Pnińskiego, którego zamordowano następnie w Forcie VII w Poznaniu.

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — Goplana, godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Major Barbara", godz 19.00.

TEATR NOWY — „Ożenek", godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Skarb" godz. 16.00. 18.00, 20.00 w niedzielę od godz. 14.00

BAŁTYK — „Trzeci Szturm" godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

MUZA — „Gasnący Płomień" godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

RIALTO — „Siostra Lokaja", godz. 14.00. 16.00, 18.00 i 20.00. w niedzielę od godz. 12.00.

WARTA — „Przeczucie", godz. 14.00, 16.00, 18.00 i 20.00. w niedzielę od godz. 14.00.

WARTA — „Program Aktualności" nr 8 godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.00.

Czytajcie

„Myśl Chłopską"

Jak założono świetlicę w Bukowcu Górnym

(kr) W Bukowcu Górnym powstał komitet założenia świetlicy gromadzkiej, który uzyskał dużą salę ze sceną.

Fakt urządzenia świetlicy spotkał się z uznaniem miejscowego społeczeństwa, które bardzo chętnie pomogło w uporządkowaniu sali.

6.II br. odbyło się w świetlicy pierwsze przedstawienie, przygotowane przez tutejszą szkołę. Czysty zysk przeznaczono na zakup książek dla biblioteki szkolnej.

Należy wspomnieć, iż nasza gromada pierwsza w powiecie już w 1946 r. zdobyła się na założenie „Biblioteki Społecznej". Obecnie do dyspozycji gromady są: Biblioteka Społ. ze 120 książkami, bibl. szkoły powsz. z 500 książkami, bibl. Publ. Śred. Szk. Zaw. z 120 książkami, bibl. pow. z 50 i bibl. PR z 70 książkami.

Powiat Żnin wybuduje...

aż 2 km drogi

Obrady ostatniego zjazdu nauczycieli - ludowców w Poznaniu, objęły szeroki zakres problemów. Omawiano wszystkie zagadnienia: polityczne, gospodarcze, oświatowe i to wszystko, co ma bezpośredni i pośredni wpływ na rozwój wsi.

Usłyszeliśmy też, że powiat Żnin, a raczej tamtejszy Pow. Zarząd Drogowy w ciągu następnych dwudziestu paru lat wybuduje aż... 2 km drogi.

Znam drogi w pow. żnińskim i wiem, że potrzeba tam wiele, wiele razy więcej takich 2 kilometrowych odcinków.

Chcielibyśmy autorytatywnie usłyszeć, czy taki plan w rzeczywistości istnieje — czy też przesłyszeliśmy się. (sz).

Kobieta wójtem

gminy Strzelno — Południe

(sz) Ustrój demokracji ludowej daje wszystkim obywatelom bez różnicy płci równy start i równe prawa do zajmowania stanowisk w przemyśle, samorządzie i w życiu społeczno - politycznym. Toteż co raz częściej słyszymy, że kobiety zajmują takie stanowiska, które dotąd były wyłączną domeną mężczyzn.

Ostatnio Gminna Rada Narodowa w Strzelnie - Południe, wybrała swym wójtem kobietę — Jadwigę Galewską, znaną i cenioną działaczkę społeczną w powiecie.

Sześć punktów spędu żywca

w jednym powiecie

(R) Obornicki Oddział Rejonowej Spółdzielni Skupu Zwierząt Rzeźnych w Poznaniu rozpoczął w lutym b. r. w powiecie kontraktowanie żywca i zorganizował spędy przy wszystkich Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska". Spędy odbywają się jeden raz w tygodniu: w poniedziałki w Rogoźnie, w Obornikach i w Ryczywole, we wtorki — w Pamiątkowie i Parkowie, w środy — w Murowanej Goślinie.

Oddział prowadzi z polecenia Centrali Mięsnej nadzór nad akcją „H", oraz informuje i finansuje ją, zajmując się również skupem bydła ze wsi i z majątków.

Spółdzielnie Samopomocowe zajmują się kontraktacją tuczników słoninowych, zaś miejscowa Przetwórnia Przemysłu Konserwowego nr 35 — kontraktacją świń bekonowych.

Chłopi coraz liczniej przybywają z trzodą na spędy i zgłaszają się do kontraktacji.

Szkolą się kierownicy

ośrodków maszynowych

(B) Pełne powodzenie ośrodkom maszynowym zapewni fachowe przeszkolenie ich pracowników. Ostatnio w pow. szamotulskim przeszkolono 4 kierowników o. m. Szkoli się obecnie 3 dalszych kierowników, a jeszcze trzech czeka na następny turnus szkoleniowy.

Traktorzyści w służbie czynnej przechodzą kolejno 2-tygodniowy kurs doszkoleniowy. Poza tym w tych dniach 18 kandydatów kończy przeszkolenie na 2-miesięcznym kursie traktorzystów.

Coraz skuteczniej walczymy

z pożarami lasów

(g) Akcja przeciwpożarowa w Poznańskiej Dyrekcji Lasów pochłania prawie czwartą część budżetu ochrony lasów. Należy jednak przyznać, że w ciągu ostatnich dwóch lat wydała ona pożądane efekty, gdyż prawie wszystkie pożary ugaszono w zarodku. Ubiegły rok zaznaczył się poprawą na tym odcinku. Zmniejszyła się bowiem liczba pożarów i ilość wypalonego lasu. Podczas, gdy w 1947 roku było 133 pożary i wypaliło się 774 ha lasu, to w ub. roku były zaledwie 93 pożary i wypaliło się tylko 70 ha.

W bież. roku wybuduje Dyrekcja jeszcze dodatkowo 3 wieże obserwacyjne w nadleśnictwach Sieraków, Promno i Wyszyny kosztem przeszło 3 mil. zł. W ten sposób większość suchych borów sosnowych będzie objęta siecią wież obserwacyjnych (27), które umożliwią służbie wartowniczej patrolowanie większych obszarów leśnych. W planie 6-letnim przewiduje się wybudowanie dalszych 18 wież.

Najgroźniejsze i najdotkliwsze pożary wybuchały przeważnie wzdłuż torów kolejowych. Wydane ostatnio zarządzenia przyczynią się do usprawnienia akcji przeciwpożarowej.

Nad Wartą

(p) Zakłady wytwórcze ogniw i baterii „Centra" wykonały plan produkcyjny za luty br. w 124,2 proc.

***

(b. j.) W gminie Tarnowo - Podgórne zakontraktowano w lutym 105 świń, w tym 83 kredytowanych. Do akcji tej stanęły gromady: Tarnowo - Podgórne, Lusowo, Lusówko, Sady, Swadzim, Góra i Koszczyn. Nie zakontraktowały: Ceradz Kościelny i Jankowice.

***

(Ko) W całym powiecie chodzieskim przeprowadza się masowe szczepienia świń. W akcji tej pomagają lekarzom weterynarii wyszkoleni w tym kierunku przodownicy gromady. Koszt szczepienia wynosi 100 zł. Jeśli kto jednak nie będzie mógł zapłacić, to koszta pokryje Skarb Państwa.

***

(Ko) Rada Narodowa w Chodzieży uchwaliła w planie 6 i 14-letnim budowy nowych dróg następujące prace: budowę dróg powiatowych: Budzyń — Brzekiniec (4.500), Margenin — Brzekiniec — kosztem 20.000.000 zł (plan 6-letni); budowę dróg powiatowych: Margenin — Dzieweklucz — kosztem 19.000.000 zł, Budzyń — Łucjanowo — 15.000.000 zł — w planie 14-letnim.

***

(C) Powstały przed dwoma miesiącami w Szamotułach, oddział RTPD rozwija się coraz lepiej. Nawiązano ścisłą współpracę z Kołami Opiek Rodzicielskich, rozszerzono wydatnie akcję dożywiania dzieci. W najbliższych dniach rozpoczną się prace przy organizowaniu Ogrodu Jordanowskiego. Również należy się spodziewać, że starania RTPD w kierunku uzyskania pałacu w majątku Gałowo na bursę zostaną uwieńczone pomyślnym rezultatem.

***

(c) Sekcja Żeglarska ZMP w Leeznie zorganizowała szkolenie żeglarskie. Ośrodek żeglarski jest wyposażony w maszynerię, modelarnię i świetlicę.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-66977

Na szlaku odbudowy nauki

Ossolineum we Wrocławiu

WROCŁAW może poszczycić się dużymi osiągnięciami na polu naukowym. Wśród instytucji na pierwszym planie wysuwa się w tej dziedzinie Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Historia zakładu przeniesionego do Wrocławia w 1946 r. to jedno wielkie osiągnięcie przełamywania wszelkich trudności.

Zakład naukowy, mieszczący się uprzednio we Lwowie miał być rozmieszczony w kilku miastach Polski. Rozpoczęła się na ten temat dyskusja w prasie. Wówczas Jerzy Borejsza, który w latach 1939 — 40 był dyrektorem Ossolineum napisał obszerny artykuł w „Głosie Ludu", uzasadniający konieczność przeniesienia tak ważnego zakładu naukowego do Wrocławia. Dolnośląska Wojewódzka Rada Narodowa uchwaliła również jednogłośnie wniosek o przeniesienie Ossolineum do prastarego grodu śląskiego. Od lipca 1946 r. następowało przekazywanie w Przemyślu skrzyń, zawierających bezcenne dzieła i rękopisy przez rząd radziecki.

PRACA 20 MIESIĘCY

We Wrocławiu otrzymało Ossolineum kilka budynków, przy czym największy przy ul. Szewskiej. Niestety lokale te były poważnie uszkodzone wskutek działań wojennych. Pomimo tych trudności w ciągu 20 miesięcy biblioteka Ossolineum uruchomiła już wszystkie działy pracy. W nowoodremontowanym gmachu biblioteki przekazano już do użytku czytelników 67.000 tomów druków. Dalsze 5.000 książek przekazuje się obecnie do biblioteki. Oddział czasopism uruchomił również czytelnię, posiadającą 400 zaprenumerowanych pism. Część książek pozostaje jeszcze w magazynach do czasu przeprowadzenia oprawy i podziału katalogowego.

Największym bogactwem Ossolineum jest zbiór rękopisów. Około 10.000 starodruków i rękopisów stanowi jedyny w Polsce zbiór. W r. 1947 urządzono nawet wystawę rękopisów w bibliotece przy ul. Szajnochy, na której pokazano publiczności rękopisy dzieł Mickiewicza, Słowackiego, oraz 66 innych autorów. W związku z Wystawą Ziem Odzyskanych i Światowym Kongresem Intelektualistów w obronie pokoju wystąpiło Ossolineum w całej swej okazałości. W odnowionym gmachu przy ul. Szewskiej wystawiono „Dzieje języka polskiego na Dolnym Śląsku" — materiał do tej wystawy zebrał prof. Stanisław Rospond. W dziale starodruków wystawiono szereg dokumentów, pochodzących z początków XV wieku. Oprócz tego urządzono w salach Ossolineum wystawę książki francuskiej i radzieckiej.

W CHWILI OBECNEJ

Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich opracowuje również i wydaje szereg książek naukowych takich autorów jak: Brücknera, Kętrzyńskiego, Pigonia, Rosponda, Inglota i innych. W dziale popularno-naukowym wznowiono wydawnictwo tzw. Bibliotekę Narodową, dodając szereg nowych opracowań między innymi odnoszących się do ruchów społecznych.

Wydawnictwo opracowuje obecnie komplet dzieł Juliusza Słowackiego i to w opracowaniu popularnym i naukowym. Oprócz tego wydawnictwo opracowuje podręczniki szkolne dla młodzieży licealnej i szkół podstawowych.

Na zakończenie warto dodać, że nad całością Ossolineum czuwa dyrektor dr Antoni Knot, biblioteką opiekuje się dr Franciszek Pajączkowski, a wydawnictwem dr Julian Pelc. Biblioteka i czytelnia dostępne są dla wszystkich obywateli kraju. Trzeba tylko się zgłosić do sekretariatu, mieszczącego się przy ul. Szewskiej, celem wyrobienia stałej legitymacji.

J. PERKOWSKI

Odbudowa pomników Mickiewicza

W dniu 15 bm. odbyło się pod przewodnictwem prof. St. Lorentza wspólne posiedzenie Sekcji Wystaw i Sekcji Odbudowy Pomników Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza, na którym postanowiono zwrócić się z apelem do ludności polskiej w kraju i za granicą w sprawie zbiórki pieniężnej na odbudowę pomników Mickiewicza w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Pomnik w Warszawie wykonany zostanie do końca grudnia br. Na pomnik w Krakowie rozpisany zostanie w najbliższym czasie zamknięty konkurs, a sprawa pomnika w Poznaniu zostanie rozstrzygnięta przez Prezydium Komitetu Ogólnopolskiego Obchodu 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza w najbliższych dniach.

Organizacja ogólnopolskiej Wystawy Mickiewiczowskiej w Muzeum Narodowym w Warszawie postępuje naprzód. Jej uroczyste otwarcie przewidziane jest **w dniu 1 czerwca br.** Komisariat Generalny Wystawy zajmuje się obecnie m. in. ściąganiem pamiątek mickiewiczowskich z Krakowa, zwłaszcza ze zbiorów Muzeum Narodowego, oraz Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Przewiduje się wypożyczenie za pośrednictwem Ambasady R. P. w Moskwie szeregu cennych pamiątek mickiewiczowskich znajdujących się w ZSRR. Zasiliłyby one w poważny sposób dział Wystawy pt. „Mickiewicz i Rosja".

Komitet Mickiewiczowski postanowił zwrócić się do prezesa P.E.N.-Clubu Polskiego Jana Parandowskiego i prof. Juliana Krzyżanowskiego o zaprojektowanie cyklu odczytów o Mickiewiczu, które wygłoszone zostałyby w czasie trwania ogólnopolskiej Wystawy Mickiewiczowskiej.

Ogólnopolska Wystawa Mickiewiczowska po dwumiesięcznym pobycie w Warszawie odwiedzi Kraków, gdzie gościć będzie w Muzeum Narodowym, Wrocław (Ossolineum) i Poznań (Muzeum Wielkopolskie).

W dniu otwarcia Ogólnopolskiej Wystawy Mickiewiczowskiej — 1 czerwca br. wyruszą również w objazd po kraju cztery Mickiewiczowskie Wystawy Objazdowe. Wystawy zostaną zorganizowane przez cztery ośrodki — w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu.

Warszawska Wystawa Objazdowa obejmie województwa: warszawskie, lubelskie, białostockie i olsztyńskie. Pozostałe Wystawy Objazdowe obejmą tereny sąsiednie, docierając do najmniejszych osiedli, miasteczek i miejscowości wypoczynkowych.

RADIO

NIEDZIELA, 20 MARCA

6.45 Sygnał czasu. 6.55 Muz. 7.00 Wiadom. gosp. dla wsi. 8.00 Dziennik. 8.55 Radiofonizacja kraju. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. dla chorych. 10.10 „U stóp Karkonoszy", montaż sł.-muz. 11.00 Wszechnica Rad. 12.04 Poranek symfon. 13.00 Kronika. 13.15 Niedziela na wsi. 14.00 „Dźwignia, jako narzędzie pracy", pog. 14.10 „Bzowa babuleńka", dla dzieci. 14.30 Kapela Ludowa. 15.00 „Krzyk jarzębiny", słuch. 16.00 Dz. 16.20 Popul. koncert symf. 16.45 „Nowe książki". 17.00 Muz. rozr. 18.10 „Pan Tadeusz", Mickiewicza. 18.30 „Dzieła Chopina". 19.10 „Liryka Słowackiego". 20.00 Dziennik. 20.45 Wiadomości sport. 21.00 „Z życia Zw. Radzieckiego". 22.00 Wiad. sport. 22.10 Muz. taneczna. 23.00 Ostat. wiadomości. 23.10 Muzyka.

Zmiana układu galerii malarstwa

w Muzeum Narodowym

Wobec znacznego powiększenia się zbiorów malarstwa obcego w Muzeum Narodowym w Warszawie, zaszła konieczność zmiany układu galerii tego malarstwa.

Dawniejsza galeria, zamknięta w połowie grudnia r.ub., obejmowała przykładowe eksponaty malarstwa flamandzkiego, holenderskiego, hiszpańskiego, włoskiego i francuskiego. Miała więc ona charakter raczej reprezentacyjny. Obecnie będzie galeria posiadała charakter bardziej dydaktyczny. W tym celu projektuje się zmienianie co pół roku wystaw, z których każda ilustrować będzie dorobek poszczególnych szkół malarskich lub narodów, względnie jakąś specjalną tematykę.

Jako pierwsza w nowym układzie przewidziana jest wystawa malarstwa włoskiego, która otwarta będzie na wiosnę br. Następną ma być wystawa malarstwa portretowego, której termin nie jest jeszcze ustalony.

Wyroby polskiego

przemysłu skórzanego na międzynarodowych targach

Państwowy przemysł skórzany reprezentowany będzie w roku bieżącym na wielu targach międzynarodowych, jak Targi w Poznaniu — kwiecień i maj, Targi w Utrechcie (Holandia) — kwiecień, w Brukseli — maj, Paryżu — czerwiec oraz w Izmirze (Turcja) — sierpień.

Na targach tych wystawione będą m. in. eksponaty ze skóry świńskiej, przede wszystkim galanteria artystyczna w postaci walizek, teczek, neseserów, portfeli, pasków itd.

SPORT

W niedzielę ruszają do boju piłkarze i bokserzy

Już w najbliższą niedzielę, piłkarze wyjdą na boiska, aby rozpocząć rozgrywki. Najwięcej zainteresowania wzbudzają naturalnie mecze ligowe. W sumie odbędzie się ich 16 — 6 spotkań I ligi i 10 spotkań II ligi, składającej się z dwóch grup — północnej i południowej.

W niedzielę 20 bm. odbędą się więc następujące spotkania (gospodarze na 1 miejscu):

I liga: Cracovia — Lechia (Gdańsk), Polonia (W-wa) — Warta, ZZK (Poz.) — AKS (Chorzów), Ruch — Polonia (Bytom), ŁKS — Wisła, Szombierki (Bytom) — Legia (W-wa).

II liga — grupa północna: PTC (Pabianice) — Pomorzanin (Toruń), Ognisko (Siedlce) — Widzew (Łódź), Ostrovia (Ostrów Wlkp.) — Lublinianka, Radomiak — Bzura (Chodaków), Garbarnia (Krak.) — Gwardia (Szczecin). Grupa południowa: Baildon (Katowice) — Polonia (Świdnica), Naprzód (Lipiny) — Gwardia (Kielce), Rymer (Rybnik) — Skra (Częstochowa), Tarnovia — Chełmek i Pafawag (Wrocław) — Polonia (Przemyśl).

Naturalnie dziś, gdy jeszcze nie oglądaliśmy wcale drużyn, trudno jest przewidzieć wyniki.

Odnosi się to zwłaszcza do II ligi. Nie pozostaje więc nic innego, jak czekać cierpliwie do niedzieli.

***

W niedzielę rusza też do boju I liga bokserska. Odbędą się 3 mecze: Gedania — Batory (Chorzów), Zryw (Łódź) — Gwardia (W-wa) i Zjednoczenie (Bydgoszcz) — Gwardia (Gdańsk). Tu możemy się zabawić w proroków. Gedania powinna wygrać z Batorym. Zryw lepszego wyniku jak remis chyba z warszawską Gwardią nie osiągnie, Zjednoczenie ma szanse na zwycięstwo, choć remis nie jest wykluczony.

***

TRZECIE ZWYCIĘSTWO SIATKAREK

Polskie siatkarki rozegrały w Czechosłowacji trzeci swój mecz, jako reprezentacja Warszawy, wygrywając łatwo z reprezentacją Budziejowic w stosunku 3:0 (15:1, 17:15, 15:5).

Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

Z ŻYCIA KÓŁ SL

Koło SL przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, kontynuując współpracę nawiązaną z terenem, urządziło we wsi Sitne, pow. Radzymin poranek artystyczny.

W atmosferze wzajemnego zaufania omówiono także potrzeby wsi.

DO PREZESA RADY NACZELNEJ NKW SL MARSZAŁKA SEJMU WŁADYSŁAWA KOWALSKIEGO

Chłopi, zebrani na IV zjeździe statutowym Stronnictwa Ludowego w WAŁCZU, przyrzekają Ci Prezesie być wykonawcami woli narodu w nowym etapie walki o wyzwolenie człowieka z jarzma kapitału i spekulacji imperialistów anglo - amerykańskich.

Dla upamiętnienia zjazdu, postanawiamy pracować więcej — aby robotnik i inteligent wraz z chłopem miał więcej chleba — zaorzemy i obsiejemy wszystkie ugory.

PREZYDIUM ZJAZDU

Na ręce Ob. Marszałka nadesłali telegramy podobnej treści, uczestnicy zjazdów i konferencji: z Sopot, Szczecina, Kutna, Lublina, Wrześni, Dębicy, Aleksandrowa, Myśliborza i Jarosławia.

KONFERENCJA SL I PSL

13 bm. odbyła się wspólna konferencja SL i PSL w Tłuszczu, pow. radzymiński, przy udziale 250 aktywistów.

Referaty wygłosili: „O historii ruchu ludowego" — prezes zarz. woj. SL W. Makowski: „O ustroju gospodarczym wsi polskiej" — przedstawiciel zarz. woj. PSL inż. Lutyk. O współpracy SL i PSL mówił instr. zarz. woj. SL — Panas.

W dyskusji zabrało głos 11 przedstawicieli z terenu.

KONFERENCJA NAUCZYCIELI

12 i 13 bm. odbyła się w Szczecinie wojewódzka konferencja szkolenia politycznego nauczycieli, członków SL. Wygłoszono 4 referaty na temat aktualnych zagadnień polityki gospodarczej i oświatowej w nowym etapie rozwoju Polski Ludowej. Referaty wywołały ożywioną dyskusję, w której zabrało głos 16 osób.

Szczególnie podkreślano rolę nauczyciela SL-owca w budzeniu świadomości społecznej chłopa w okresie przebudowy gospodarki rolnej. Dyskusję podsumował przedstawiciel Rady Wydziału Oświatowego SL — St. Czajkowski, zagadnienie dalszego systematycznego szkolenia kadr nauczycielskich na szczeblu powiatowym i gminnym zreferował delegat Wydziału Oświatowego NKW SL — Leonard Makiełło.

***

W związku z akcją szkolenia politycznego nauczycieli członków SL odbyła się 2-dniowa konferencja aktywu powiatowego woj. gdańskiego, z udziałem: kuratora OS — Błasińskiego, prezesa WZPSL — Kubika, przedstawicieli Wydz. Ośw. WK PZPR — Fodera i Leja, prezesa Okręgu ZNP — Dankowskiego, oraz przedstawiciela Wydz. Ośw. NKW SL — Franciszka Czyża.

***

W Olsztynie odbyła się dwudniowa konferencja nauczycieli ludowców woj. olsztyńskiego.

Referaty wygłosili: H. Nalewjak, B. Marczyński, Lipkowski, oraz przedstawiciel KW PZPR — Radzimowski, NKW SL reprezentował poseł Makowski, ZWSL — poseł A. Gwis i woj. B. Wilamowski.

WOJ. POMORSKIE

W gromadzie Ostrowite, gm. Chojnice — Wieś, odbyło się zebranie koła SL poświęcone omówieniu sprawy organizacji spółdzielni.

Przybyło 47 czł. i duża ilość sympatyków i sympatyczek SL.

Odbyło się też zebranie w Gockowicach

***

W Chojnicach odbyła się powiatowa konferencja aktywu terenowego SL, PZPR ZSCh i gminnych spółdzielni, w sprawie podniesienia hodowli oraz skupu żywca. W konferencji wzięło udział ponad 200 aktywistów z całego powiatu. Referaty wygłosili przedstawiciele Zarządów Wojewódzkich SL, PSL i PZPR.

W dyskusji zabierało głos 45 osób.

WOJ. KIELECKIE

W **Radomiu** odbyła się konferencja prezesów gminnych i gromadzkich kół SL z udziałem przedstawiciela NKW SL — posła Podrygałło, który omówił sprawy przygotowania do Kongresu Zjednoczeniowego SL i PSL, organizacji wiosennej akcji siewnej i podał wyniki akcji „H".

W dyskusji wskazano na pewne usterki w organizacji skupu żywca przez spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej" i zwrócono się do posła Podrygałły o spowodowanie usprawnienia tej akcji na tutejszym terenie. Domagano się zwiększenia przydziału pasz treściwych dla niezamożnych rolników. Podkreślono też konieczność jak najszybszego przeprowadzenia walnych zgromadzeń zarządów Gminnych Spółdzielni i Rad Nadzorczych, celem usunięcia z nich mało aktywnych członków.

Celem podkreślenia doniosłości mającego nastąpić połączenia się mas chłopskich postanowiono zainicjować budowę i naprawę dróg, mostów, przejazdów oraz domów społecznych.

***

Wojewódzki Zarząd SL w Kielcach mianował z dniem 1 bm. Tadeusza Celucha sekretarzem pow. Zarządu SL w Radomiu.

Dotychczasowy sekretarz Jan Nabrdalik przeniesiony został do Zarządu Stronnictwa w Starachowicach.

***

W Kielcach odbyło się miesięczne zebranie koła SL przy Centrali Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskiej z referatem kol. Popieleckiego.

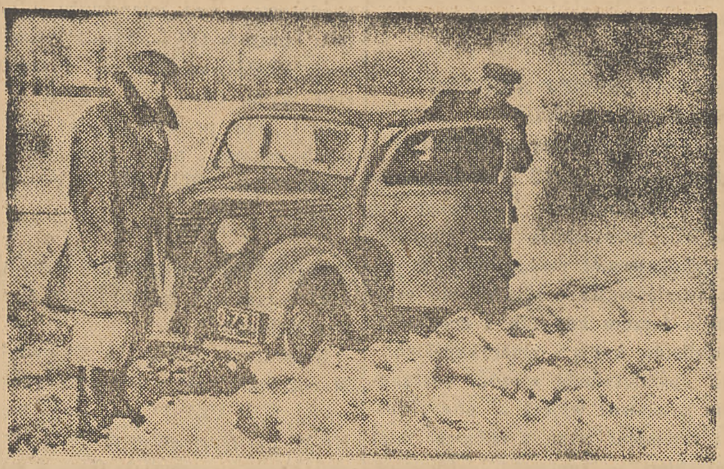
KONFERENCJE NAUCZYCIELI SL-OWCÓW

W dniach 12 i 13 bm. odbyła się dwudniowa wojewódzka konferencja szkolenia politycznego nauczycieli, członków SL w Poznaniu i Szczecinie. Wydział Oświatowy NKW SL reprezentowali w **Poznaniu:** kier Gajowniczek i Czyż, w **Szczecinie** — Czajkowski i Makieło. Tematem obrad były zagadnienia oświatowe, gospodarcze i ideologiczne.

18 km do chorej klaczy chłopskiej

w zimny ranek marcowy samochodem i wozem po śniegu

(Od specjalnego wysłannika)



Samochód dra Spiewaka nie może prze dostać się przez zaspy śnieżne w Bryszkach

Kierownika Państwowej Lecznicy Zwierząt w Piotrkowie dra Stanisława Śpiewaka obudził o godzinie 5 rano telefon. Ktoś mówił zmęczonym głosem, że w Rajsku Małem źrebi się klacz; konieczna jest pomoc lekarska. Słuchawka opadła.

Lekarz wezwał natychmiast szofera z samochodem i wyruszył do Rozprzy. Tu zatrzymał się przed urzędem gminnym, aby dowiedzieć się, skąd i kto telefonował. Telefon był z posterunku milicji.

— Jak nazywa się ten gospodarz?

— Dokładnie nie wiem. Zdaje się, że Skrobek.

— Nie. Chyba Nowak.

— Też nie. Prędzej Nowakowski.

Wkrótce za Rozprzą samochód skręcił na boczną dróżynę zasypaną śniegiem i po kilku kilometrach stanął przed pierwszą zagrodą w Bryszkach. Zaspy śniegu sterczały tak wysoko, że nie było mowy o dalszej jeździe.

— Pojedziemy furmanką — powiedział dr Śpiewak. Gdy szofer otworzył bramę, lekarz wprowadził wóz na podwórze i zawołał do wychodzącego z domu gospodarza:

— Pan zechce założyć konia i zawieźć nas do Rajska Małego. Tam klacz się źrebi.

— Zaprzęgaj, pojedziesz — zawołał Bolesław Kowalski do syna i podniósł rękę, żeby podrapać się w głowę, lecz nie zrobił tego, natomiast zaczął układać wiązki na wóz. Gospodyni wyniosła skórę baranią i kurtkę na kożuchu do okrycia nóg. Nikt z domu nie wspomniał o zapłacie. Kowalscy to kulturalna rodzina.

— Gdzie mieszka Nowakowski? — zapytał dr Śpiewak młodego woźnicy.

— Nie wiem, ale tam idzie Woźniakowski z Rajska, to nam powie.

Okazało się, że to właśnie klacz Woźniakowskiego źrebi się.

Na drodze przed chałupą stali dwaj mali synkowie Woźniakowskiego, odziani tak samo licho jak ojciec i spłakani. W izbie szlochały trzy kobiety — matka z córkami. Dr Śpiewak uspokoił je i polecił zagotować wody do mycia naczyń i rąk.

Operacja trwała 3 godziny. Lekarz wyszedł z obory mokry od własnego potu i zwierzęcej krwi.

— Matka, wybierz tam ładną kurę dla pana doktora!

— Mnie waszej kury nie trzeba, lepiej niech ona niesie jajka dla dzieci. Ja mam pensję i jestem na pewno od was bogatszy.

Lekarz nie omylił się. Feliks Woźniakowski jest biednym rolnikiem. Ma pola mniej niż 4 ha, 1 klacz (oby tylko ocalała), dwie krowiny bez mleka, 3 gęsi, kilka kur i chudego psa. Jedynym pożywieniem rodziny jest postna zalewajka.

Gdy lekarz przyjechał do Piotrkowa, była godzina 12.

Po zmianie bielizny i spodni (ile kosztuje pranie tak zakrwawionej garderoby?) porozumiał się telefonicznie z kolegą pracującym w lecznicy, następnie zjadłszy w pośpiechu śniadanie, ruszył do Kamieńska, gdzie jest klacz chora po poronieniu.

— Powinienem był jechać tam od razu, aby nie przebywać dwa razy tej samej drogi, ale gdybym spocony rozebrał się, a to jest konieczne, zapalenie płuc gotowe. Moja choroba byłaby większą stratą dla społeczeństwa niż parę litrów benzyny.

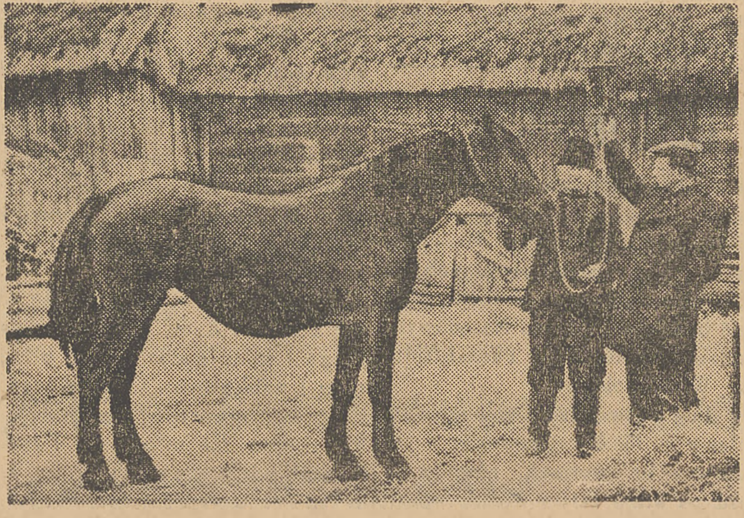
W Kamieńsku znowu sondowania, zadawanie leków, oczyszczanie z ropy.

Po powrocie do domu znowu zmiana bielizny i wyjazd w przeciwny kraniec powiatu do obory zarodowej w Bogusławicach dla pobrania krwi od krów do badania.

Akcja „H" wymaga stałej opieki weterynaryjnej nad pogłowiem zwierzęcym.

Jak wyglądałaby ta opieka, gdyby nie było samochodu?

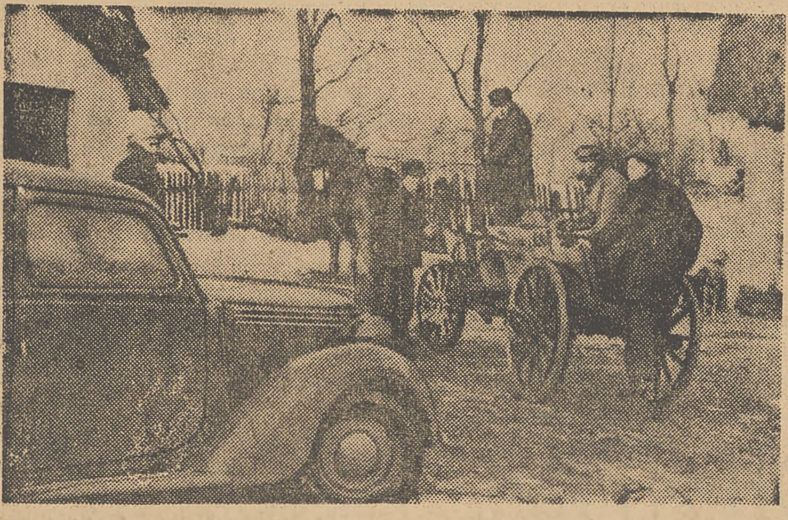
T. J.



Szofer dra Spiewaka, pełniący w razie potrzeby obowiązki sanitariusza, trzyma naczynie z roztworem soli gorzkiej przy zadawaniu lekarstwa przez przewód nosowy do żołądka



Zapłakana Woźniakowska niesie na polecenie lekarza weterynarii gorącą wodę do obory



Samochód wjeżdża na podwórze Bolesława Kowalskiego, który bez wahania każe synowi założyć konia i odwieźć lekarza weterynarii do chorej klaczy w odległym o kilka kilometrów Rajsku Małem. (Za samochodem stoi specjalny wysłannik „Dziennika Ludowego", jadący z drem Spiewakiem)

Wyścig Gdańska z Gdynią

w przeładunku towarów

Gdański Urząd Morski stwierdza, że w obrotach towarowych Gdańsk zaczyna bić Gdynię. W lutym br. Gdańsk przeładował 557,799.9 tony z czego 508.065,9 tony w wywozie i 49.734 tony w przywozie. Gdynia osiągnęła ogólny obrót 477.104,2 tony towarów eksportowanych i 43.712,1 tony importowanych. Rekord Gdańska świadczy, że wraca on do swej tradycji największego portu Bałtyku.

Kandydaci na studentów

przy budowie bursy

Dyrekcja kursów przygotowawczych do studiów uniwersyteckich w Lublinie, po otrzymaniu kredytów w wysokości 10 milionów zł, przystąpiła do budowy bursy dla około 200 osób spośród młodzieży, rekrutującej się ze środowiska wiejskiego.

Część lżejszych prac, związanych z budową, ma wykonać młodzież, kształcąca się na kursach przygotowawczych obu uniwersytetów lubelskich.

Listy z Lubelszczyzny

Obroty w sklepie i motor w młynie

Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Strzyżewkach

Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej Piotrkowice w Strzyżewkach, pow. lubelski, w pierwszym miesiącu połączenia ze Spółdzielniami Spożywców, tj. w marcu 1948, była nastawiona tylko na handel artykułami spożywczymi i nie zaspokajała wielu potrzeb ludności.

W marcu 1948 obrót spółdzielni wyniósł 2.555.000 zł, w lutym bieżącego roku 5 milionów zł, a w pierwszej dekadzie bm. 3 miliony zł. Ten wzrost wpływów, to wynik handlu wszystkimi towarami potrzebnymi na wsi, nie tylko spożywczymi.

Spółdzielnia zaplanowała dokonać w r. 1949 zakupu 30 ton świń. Zakupiono w pierwszych dwóch tygodniach bm. 10 ton świń i 1 tonę cieląt. Materiałów budowlanych rozprowadzono między mało- i średniorolnych chłopów za 3 miliony 10 tysięcy zł, a węgla dla najbiedniejszych we właściwym czasie, tj. na jesieni, za sumę 2,5 miliona zł.

Spółdzielnia przejęła uszkodzony młyn wodny z jednym tylko stołem walców. Obecnie uruchomiono 3 stoły walców, 1 razowiec i 3 kaszowniki. Z młyna dawniej kupieckiego zrobiono młyn społeczny, przy którym istnieje komitet. Spółdzielnia zakupiła pasy pociągowe, wyremontowała motor, turbinę i śluzę, zakupiła dynamomaszynę do wytwarzania prądu.

Na terenie gminy Piotrkowice wysiłkiem społeczeństwa i przy wydatnym staraniu Gminnej Rady Narodowej i Komitetu Elektryfikacji powstała już linia wysokiego napięcia o długości 23 km.

Społeczeństwo czyni wielkie wysiłki, by nareszcie oczekiwane od dawna światło elektryczne dotarło do wsi. Spółdzielnia przeznaczyła na ten cel 100.000 zł, jednakże bez pomocy właściwych czynników trudno będzie zdobyć się biedniakom (bo takich jest najwięcej) gminy Piotrkowice na opłacenie gotówką wszystkich kosztów. Chłopi zaczynają wątpić w dobrą wolę instytucji załatwiających sprawę elektryfikacji, bo ta cała historia ciągnie się za długo.

Przy przejętym ośrodku rolnym znajdowały się niemal zupełnie zdewastowane i zapuszczone sadzawki rybne. Sadzawki zostały już przygotowane do stanu użytkowego.

Przy spółdzielni uruchomiono również ośrodek maszynowy, który częściowo obsługiwał już teren w czasie siewów jesiennych. Kosztem 5.170.000 zł postanowiono doprowadzić w r. 1949 ośrodek maszynowy do takiego stanu, aby obsłużył potrzeby wszystkich mało- i średniorolnych chłopów. Zorganizowano komitet ośrodka maszynowego, jak również 8 komitetów sklepowych i 1 komitet skupu.

J. W.

Wieści z kraju

Z Holandii wyruszyła nowa pogłębiarka, zakupiona dla portu szczecińskiego. Pogłębiarkę będzie eksploatowało państwowe przedsiębiorstwo robót czerpalnych i podwodnych. Terenem pracy nowej pogłębiarki będzie dolna Odra od Szczecina do Świnoujścia.

Ubezpieczalnia Społeczna w Białej pobudowała ośrodek leczniczy w Andrychowie. Ośrodek posiada gabinet rentgenologiczny, pracownię analityczną, gabinet elektroterapii i światłolecznictwa, gabinet dentystyczny i punkt rozdawnictwa leków.

W Szczecinie odbył się zjazd agronomów powiatowych z Pomorza Szczecińskiego. Na zjeździe omówiono plan wiosennej akcji siewnej, sprawę likwidacji odłogów oraz zaopatrzenie rolników w nawozy sztuczne

W Pińczowie będzie wybudowana w nadchodzącym sezonie budowlanym Mleczarnia Okręgowa. Mleczarnie w Bogucicach, Chruściach i Młodzawach będą jej filiami.

Uchwała Zarządu Głównego ZAMP

w Kongresie Zwolenników Pokoju

W związku z organizowaniem się Międzynarodowego Kongresu Zwolenników Pokoju, Zarząd Główny Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej wystosował do Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów w Polsce następującą uchwałę:

„Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej, wychowujący w tych szeregach tysiące studentów — przyszłych naukowców, działaczy oświatowych i kulturalnych, inżynierów, techników, lekarzy i agronomów, wyraża całkowitą solidarność z deklaracją Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów i zgłasza swój akces do Kongresu Zwolenników Pokoju

Wyrażamy przekonanie, że zjednoczenie wszystkich sił postępowych, którego wyrazem będzie Światowy Kongres Pokoju, pokrzyżuje wszystkie plany podżegaczy wojennych i zapewni długotrwały pokój [illegible]tu".

Wyrok śmierci

na b. funkcjonariusza SS

Sąd Okręgowy w Lublinie skazał na karę śmierci wyższego funkcjonariusza SS Josefa Leipolda, który w czasie okupacji był komendantem obozu pracy dla ludności żydowskiej w Budzyniu k. Kraśnika.

Grzywny za mięso

z nielegalnego uboju

Milicja Obywatelska w Mielcu przeprowadziła poszukiwania za mięsem z nielegalnego uboju i zarekwirowała 209 kg mięsa oraz 28 kg wędlin oraz odebrała handlarzom 35 kg surowca tytoniowego.